

Sygn. akt III AUa 789/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Grażyna Bobrowska

Sędziowie: SA Renata Szelhaus

SO del. Katarzyna Wróblewska-Dubiel (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Warszawie

sprawy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

z udziałem zainteresowanego G. W.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 września 2011 r. sygn. akt XIV U 209/11

I. zmienia zaskarżony wyrok i odwołanie (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w W. oddala;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym i w postępowaniu apelacyjnym.

(-)(...)

(-)(...)

(-)(...)

Sygn. akt III AUa 789/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 września 2011r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję organu rentowego- ZUS I Oddziału w W. z dnia 31 grudnia 2010r. ustalając, że zainteresowany G. W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu bycia komandytariuszem (...) Sp. z o.o. Spółka komandytowa w W. w okresie od 25 października

2006r. do 31 grudnia 2008r. zasądzając równocześnie na rzecz (...) Sp. z o.o. Spółka komandytowa w W. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych: (...) Sp. z o.o. Spółka komandytowa w W. odwołała się od decyzji ZUS I Oddziału w W. z dnia 31 grudnia 2010r. stwierdzającej, że G. W. w okresie od 08 września 2006r. do 31 grudnia 2008r. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, z tytułu bycia komandytariuszem w spółce z podstawą wymiaru składek w wysokości 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Spółka została wpisana do rejestru przedsiębiorstw (...) w dniu 16 września 2005r. Zainteresowany G. W. jako komandytariusz wstąpił do spółki na podstawie aktu notarialnego, sporządzonego w dniu 08 września 2006r.

W dniu 25 października 2006r. G. W. został wpisany do KRS i uzyskał status komandytariusza spółki (...) Sp. z o.o. Spółka komandytowa w W. a do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego, z tytułu bycia komandytariuszem w spółce został zgłoszony od 25 października 2006r. do 31 grudnia 2008r. Powyższe okoliczności pozostawały bezsporne i Sąd Okręgowy wskazał, że spór sprowadza się do ustalenia, czy tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego powstał pomiędzy wstąpieniem zainteresowanego do spółki, a rejestracją tego faktu w KRS. W ocenie Sądu Okręgowego, posiadanie statusu wspólnika spółki komandytowej jest równoznaczne z prowadzeniem działalności gospodarczej, po myśli przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr. 205 z 2009r. poz. 1585 ze zm.). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 5 w zw. z art. 12 ust. 1 cyt. wyżej ustawy, obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym tj. emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu, podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, co po 01 stycznia 2003r. w myśl art. 8 ust. 6 pkt. 4 ustawy dotyczy wspólników spółki komandytowej. Sąd Okręgowy wskazał, że „prowadzenie działalności pozarolniczej” w rozumieniu art. 13 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (...) zostało zdefiniowane w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr. 173 z 2004r. poz. 1807) i oznacza działalność wytwórczą, budowlaną handlową, usługową oraz poszukiwanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły, przy czym te ostatnie cechy stanowią nieodzowny atrybut działalności gospodarczej. Skoro obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje z mocy prawa, w wyniku zaistnienia i trwania warunku określonego w ustawie z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (...) to osoba, której ten obowiązek dotyczy, staje się stroną stosunku ubezpieczenia, niezależnie od swojej woli. Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2010r. (II UK 82/10) w którym stwierdzono, że na gruncie art. 8 ust. 1 pkt. 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 5 ustawy o systemie (...) dla potrzeb podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym wspólnik spółki komandytowej uważany jest za osobę prowadzącą działalność pozarolniczą. Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia działalności pozarolniczej, do dnia zaprzestania jej wykonywania, jest - w ocenie Sądu I instancji - związane ze statusem wspólnika w spółce, która działalność taką prowadzi. W rezultacie status komandytariusza, wyznaczony treścią stosunku prawnego (po myśli art. 120 k.s.h.) nie ma znaczenia dla powstania obowiązku ubezpieczeniowego, bowiem obowiązek ten nie zależy od stosunków między wspólnikami, a od pozostawania wspólnikiem spółki komandytowej. Tym samym, jak wywiódł Sąd Okręgowy, datą podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym przez zainteresowanego, jest dzień uzyskania statusu komandytariusza (wspólnika). Odwołująca spółka była wpisana do rejestru przedsiębiorców od 16 września 2005r. Wpis do rejestru z mocy art. 109§1 k.s.h. ma charakter obligatoryjny i konstytutywny, natomiast z punktu widzenia komandytariusza ma dwojakie znaczenie: zmienia zasadę odpowiedzialności - z pierwszorzędnej na subsydiarną i z nieograniczonej w ograniczoną (do wysokości sumy komandytowej). W sytuacji, gdy spółka już istnieje, zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiedzialność komandytariusza zaczyna się po wpisaniu go do rejestru, co jest zgodne z art. 114 k.s.h. Z tą datą komandytariusz otrzymuje status wspólnika, przysługują mu ponadto uprawnienia kontrolne, czy prawo weta w sprawach przekraczających zakres zwykłych spraw spółki.

Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, przemawia za przyjęciem, iż datą od której można stwierdzić wykonywanie działalności gospodarczej przez zainteresowanego, był dzień wpisu do rejestru. Od tej też daty winien on podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, po myśli art. 13 ust. 4 ustawy o systemie (...).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy, domagając się zmiany wyroku i oddalenia odwołania.

Zarzucił rozstrzygnięciu Sądu naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez ich błędną wykładnię, w szczególności art. 6 ust. 1 pkt. 5 w zw. z art. 12 ust. 1, art. 8 ust. 6 pkt. 4, art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr. 205 z 2009r. poz. 1585 ze zm.) a także art. 102, 109§1 i art. 114 ustawy z dnia 15 września 2000r. kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr. 94 poz. 1037) przez przyjęcie, że zainteresowany przystępując do spółki (...) Sp. z o.o. Spółka komandytowa w W. status wspólnika uzyskał z chwilą wpisania do rejestru przedsiębiorców KRS, a nie od daty podpisania umowy o przystąpieniu do spółki a w konsekwencji nieobjęcie zainteresowanego ubezpieczeniem od podpisania umowy do dnia wpisu do rejestru. W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że stanowisko Sądu Okręgowego jest błędne, w sytuacji, gdy do istniejącej już spółki komandytowej wstępuje nowy wspólnik, co skutkuje zmianą umowy spółki. Tytułem ubezpieczenia społecznego jest stosunek prawny, w przypadku wspólnika spółki komandytowej jest to umowa spółki. Wpis wspólnika do rejestru nie zastępuje ani nie uzupełnia aktu przystąpienia do spółki i nie ma - w świetle art. 114 k.s.h. charakteru konstytutywnego, skoro z treści tego przepisu można wywieść, że komandytariusz odpowiada za zobowiązania istniejące zarówno w chwili wpisu, jak i przed tą datą. Apelujący podniósł, że pogląd wyrażony w cytowanym przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2010r. w sprawie II UK 82/10 odnosił się do odmiennego stanu faktycznego, natomiast na gruncie niniejszej sprawy zainteresowany, przystępując do spółki już prowadzącej działalność gospodarczą, nabył status wspólnika z dniem podpisania aktu notarialnego. Celem przepisów ustawy o systemie (...) w szczególności art. 6 ust. 1 pkt. 5 w zw. z art. 12 ust. 1, art. 8 ust. 6 pkt. 4, art. 13 ust. 4 – jest - w ocenie apelującego - zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej w możliwie szerokim zakresie, co przemawia za objęciem zainteresowanego z mocy prawa ubezpieczeniem od daty podpisania aktu notarialnego.

Odwołująca się spółka wniosła o oddalenie apelacji.

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2012r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok Sądu Okręgowego, jak i poprzedzającą go decyzję ZUS z dnia 31 grudnia 2010r. i przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, zasądzając na rzecz (...) Sp. z o.o. Spółka komandytowa w W. zwrot kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że organ rentowy w zaskarżonej decyzji błędnie określił płatnika składek, tak, że wprawdzie decyzja była adresowana do ubezpieczonego (definiowanego w art. 476 § 5 pkt. 2 k.p.c.) którego praw i obowiązków dotyczyła, ale o tych prawach nie rozstrzygała. W ocenie Sądu powoduje to niemożność merytorycznego rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym, a usunięcie wskazanego błędu może nastąpić wyłącznie przez prawidłowe ustalenie przez organ rentowy po ponownym rozpoznaniu sprawy G. W. jako płatnika składek na ubezpieczenie społeczne, a przez to prawidłowe wskazanie adresata decyzji.

Zażalenie wniosły obie strony, wnosząc o uchylenie wyroku.

W zażaleniu organu rentowego, opartym na podstawie naruszenie art. 16 ust. 4 pkt. 1, art. 17 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt. 2 d oraz art. 6 ust. 1 pkt. 5 i art. 8 ust. 6 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr. 205 z 2009r. poz. 1585 ze zm.) art. 107 § 1 k.p.a. i art. 156 § 1 pkt. 4 k.p.a. oraz art. 386 § 4 k.p.c. i art. 477[14] § 2 k.p.c. podniesiono, że decyzja nie nakładała na spółkę obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne jej wspólnika, choć spółka dokonywała w imieniu komandytariuszy czynności materialno-technicznych związanych z ubezpieczeniem. Ustalono w niej tylko obowiązek ubezpieczenia i wysokość składki.

Zażalenie „(...) komandytowej oparto na zarzutach naruszenia art. 477[14] k.p.c. oraz art. 386§4 k.p.c. przez wydanie wyroku uchylającego, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadniał orzeczenie przez Sąd co do istoty sprawy.

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2013r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu swego orzeczenia, iż rozpoznający apelację sąd kontrolując wyrok nią zaskarżony i kontynuując postępowanie przed Sądem I instancji rozpoznaje sprawę na nowo w sposób w zasadzie nieograniczony. Uwzględniając apelację powinien zmienić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy (art. 386 § 1 k.p.c.). Uchylenie wyroku sądu I instancji może nastąpić wyłącznie w okolicznościach określonych w art. 386 § 2 - 4 k.p.c. Orzeczenie kasatoryjne musi poprzedzać stwierdzenie nieważności postępowania, lub istnienia negatywnych przesłanek procesowych, a jest możliwe także wówczas, gdy Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, lub gdy wydanie wyroku na szczeblu drugiej instancji wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd II instancji może - stosowanie do art. 477 [14a] k.p.c. uchylając wyrok sądu I instancji uchylić także poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przekazuje wtedy sprawę bezpośrednio temu organowi do ponownego rozpoznania. W stanie prawnym ukształtowanym po wprowadzeniu do k.p.c. art. 394¹§1¹ Sąd Najwyższy kontroluje prawidłowość orzeczenia Sądu II instancji o uchyleniu wyroku sądu I instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania rozpoznając zażalenia stron. Zadaniem sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy Sąd rozpoznający apelację prawidłowo ocenił niemożność skorygowania wyroku Sądu I instancji. Poza zakresem kontroli pozostaje merytoryczna treść orzeczenia (postanowienia SN z dnia 28 listopada 2012r., III CZ 77/12, z dnia 7 listopada 2012r., IV CZ 147/12, z dnia 22 października 2012r., I PZ 19/12 z dnia 22 października 2012r. I PZ 18/12 niepubl.) natomiast nie jest wyłączone badanie prawidłowości orzeczenia sądu II instancji o uchyleniu decyzji organu ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 477 [14 a] k.p.c. Brak we wskazanym przepisie rozróżnienia co do podmiotu, któremu po uchyleniu wyroku sprawa jest przekazana, nakazuje przyjęcie, że przepis ten ma zastosowanie wprost do tych wyroków sądu II instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, na podstawie których ponowne rozpoznanie sprawy po uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji zostaje przekazane organowi rentowemu.

W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny nie stwierdził powodów nieważności postępowania, ani przyczyn uzasadniających odrzucenie odwołania lub umorzenie postępowania. Nie stwierdził także, by Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Skoro uchylenia wyroku Sądu I instancji nie uzasadnił brakami postępowania dowodowego, należało stwierdzić, że nie istniały podstawy do zastosowania przez Sąd II instancji art. 386 § 2 - 4 k.p.c. W konsekwencji nie istniały również podstawy do zastosowania art. 477 [14a] k.p.c. który Sąd wskazał jako podstawę swego orzeczenia, nie było bowiem podstaw do uznania konieczności ponownego rozpoznania sprawy przez organ rentowy.

Ponowne wydanie decyzji, w ocenie Sądu Najwyższego, nie ma uzasadnienia. W szczególności postulowane przez Sąd Apelacyjny „naprawienie” określenia podmiotów w decyzji, do których została skierowana i którym została doręczona. Wielość stosunków ubezpieczenia społecznego, wynikających ze zróżnicowania i podziału ubezpieczenia na emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz wynikanie z nich licznych równorzędnych relacji zachodzących w różnych fazach ubezpieczenia (gwarancyjnej i realizacyjnej) oraz dotyczących różnego przedmiotu (podlegania ubezpieczeniu, opłacania składki, nabycia i wypłaty świadczeń) nie wyklucza kierowania decyzji równocześnie do ubezpieczonego i płatnika, bez względu na to, że jeden z nich nie mieści się w zakresie podmiotów, których praw dotyczy zaskarżona decyzja. Przyjmuje się, że zainteresowanym w postępowaniu administracyjnym określa się podmiot wykazujący aktywną rolę, czyli ubieganie się o świadczenie lub ustalenie prawa (por. rozporządzenie z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno rentowe (Dz. U. Nr. 237 poz. 1412) podczas gdy „osoby, których praw dotyczy zaskarżona decyzja” to te, które nie były inicjatorami postępowania, lecz wobec których - bez ich wniosku - z własnej inicjatywy, z urzędu, na wniosek pracodawcy lub w wyniku kontroli uprawnień - organ rentowy wydał decyzje dotycząca ich praw. W tym sensie zainteresowanymi, do których odnosiła się decyzja uchylona przez Sąd Apelacyjny, były obydwie podmioty, do których była adresowana, bez względu na to, czy trafnie merytorycznie obciążała jednego z nich obowiązkiem prawnym bezpośrednio. Każdy podmiot wymieniony w decyzji organu rentowego mógł wnieść od niej odwołanie, z tym, że przez wniesienie odwołania zainteresowany

uzyskał przed Sądem status ubezpieczonego, czyli - stosownie do art. 476 § 5 pkt. 2 k.p.c. - osoby ubiegającej się o świadczenie lub ustalenie. Jeżeli podmiot ten obciążony został w decyzji obowiązkiem, który na nim nie spoczywał, może domagać się orzeczenia zwalniającego go - przez zmianę decyzji- z tego obowiązku. Stwierdzenie obciążenia ubezpieczonego nieistniejącym obowiązkiem, nie może być identyfikowane z niewłaściwym jego oznaczeniem, jako strony w postępowaniu sądowym. W sprawie, której zażalenie dotyczy, stronami byli ubezpieczony i organ rentowy, nie występował w niej natomiast zainteresowany, o którym mowa w art. 477[11] § 2 k.p.c. skoro decyzja wobec G. W. uprawomocniła się, nie wniósł od niej odwołania i nie wstąpił do sprawy i nie popierał go. Jeżeli-jak stwierdził Sąd drugiej instancji-zaskarżona decyzja organu rentowego dotyczy jego praw, błąd taki nie może być skorygowany w drodze ponownego rozpoznania po uchyleniu wyroku i decyzji na podstawie art. 477[14a] k.p.c. przez wydanie kolejnej decyzji przez organ rentowy. G. W. poprzez wymienienie go w zaskarżonej decyzji i wezwanie do udziału w sprawie jest jego stroną (art. 477[11] §1 k.p.c. i przysługują mu wszystkie prawa strony, które może realizować przed sądem. Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394¹ §1¹ k.p.c. w zw. z art. 398 [15]§1 i art. . 394¹ §3 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy I Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona. Na wstępie wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 18 lutego 2013r. w sprawie oznaczonej sygn. Akt II UZ 86/12 wyraźnie zastrzegł, że badał jedynie prawidłowość zastosowania art. 386§2 lub 4 k.p.c. i jego ocena nie dotyczyła prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Jednakże ocena istoty sporu w niniejszej sprawie wiąże Sąd Apelacyjny i ma istotne znaczenie dla kształtu rozstrzygnięcia. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy, treść decyzji wyznaczała przedmiot rozpoznania sprawy- okres podlegania ubezpieczeniom komandytariusza. Przedmiotem decyzji nie był ani wymiar składki, ani wskazanie płatnika zobowiązanego do jej uiszczenia. W świetle powyższego stanowiska, tylko kwestia okresu podlegania ubezpieczeniom przez G. W. jako komandytariusza (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowej w W. była objęta sporem. Ugruntowana jest już w zasadzie linia orzecznicza Sądu Najwyższego prezentująca pogląd, iż komandytariusz przystępujący do spółki komandytowej podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia przystąpienia do spółki a nie z dniem wpisania do rejestru przedsiębiorców (wyrok z dnia 7 marca 2012r. II UK 18/12, z dnia 23 października 2012r. II UK 75/12, wyrok z dnia 7 grudnia 2012r. II UK 121/12 czy wyrok z dnia 7 stycznia 2013r. II UK 144/12).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2012r. II UK 75/12, jak i w uzasadnieniach innych powołanych wyżej orzeczeń. Sąd Najwyższy wskazał, że kontrowersje prawne dotyczące podlegania ubezpieczeniom społecznym komandytariusza spółki komandytowej w okresie pomiędzy przystąpieniem do spółki a zarejestrowaniem tej zmiany w KRS należy rozstrzygnąć na rzecz uznania, że decyduje data przystąpienia do spółki. Członkostwo w spółce komandytowej stanowi w systemie ubezpieczeń społecznych tytuł działalności objętej obowiązkiem ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt. 5 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt, 4 ustawy o s.u.s.). Spółka komandytowa, jak wskazał Sąd Najwyższy, powstaje z dniem wpisu do rejestru, (art. 109 k.s.h.) co wymaga wskazania z imienia i nazwiska komandytariusza bądź firmy (art. 110 § 1 pkt. 3 k.s.h.). Na gruncie tych unormowań nie budzi wątpliwości, że podmioty zawiązujące spółkę komandytową uzyskują status jej wspólników (komplementariuszy lub komandytariuszy) dopiero z momentem wpisania spółki do rejestru, bowiem przed dokonaniem aktu rejestracji spółka komandytowa nie istnieje w obrocie prawnym. Dlatego podlegają oni ubezpieczeniom społecznym jako wspólnicy tej spółki od dnia rejestracji i podjęcia działalności pozarolniczej.

Kontrowersje dotyczą sytuacji prawnej, w której komandytariusz przystępuje do spółki w formie aktu notarialnego, do zarejestrowanej spółki komandytowej, która już prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, będąca tytułem podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, między innymi jej komandytariuszy. W zakresie nabycia statusu prawnego komandytariusza w doktrynie prawa spółek prezentowane są dwa stanowiska. Według jednego, wpis do rejestru komandytariusza przystępującego do spółki już zarejestrowanej ma charakter deklaratoryjny, według drugiego-akt rejestracji ma charakter konstytutywny. W tej argumentacji wpis komandytariusza do rejestru ma charakter prawnie kształtujący, skoro art. 114 k.s.h. kreuje odpowiedzialność przystępującego do spółki wspólnika, wobec osób trzecich za zobowiązania istniejące w chwili wpisania go do rejestru. Sąd Najwyższy w cytowanym

wyżej orzeczeniu podzielił argument, iż stosunek komandytariusza przystępującego do spółki oraz zakres jego odpowiedzialności za zobowiązania istniejącej Spółki wobec osób trzecich nie są „jedynym wyznacznikiem jego statusu prawnego w spółce komandytowej” gdyż istotne znaczenie mają również jego prawa i obowiązki wynikające ze stosunków wewnętrznych spółki (art. 120 i nast. k.s.h.) które powstają od dnia notarialnego przystąpienia do spółki.

Spółka komandytowa prowadzi przedsiębiorstwo pod własną firmą (art. 102 k.s.h.). Przez zawarcie umowy spółki komandytowej jej wspólnicy (komandytariusze i komplementariusze) zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładu oraz - jeżeli umowa albo statut spółki tak stanowi - przez współdziałanie w inny określony sposób (art. 3 k.s.h.). Przystąpienie do spółki wymaga wniesienia wkładu przez nowego komandytariusza (art. 105 pkt. 4 k.s.h.) co przekłada się na udział w zyskach (art. 123 §1 k.s.h.) przeto już od momentu przystąpienia notarialnego do zarejestrowanej spółki komandytowej komandytariusz bierze udział w przedsięwzięciu gospodarczym, jakim jest prowadzenie przedsiębiorstwa w formie spółki komandytowej, co oznacza, że staje się podmiotem praw i obowiązków spółki w zakresie prowadzonej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej. Dlatego komandytariusz staje się wspólnikiem zarejestrowanej spółki komandytowej już od daty notarialnego przystąpienia do spółki. To, że przystępujący do spółki komandytariusz odpowiada także za jej zobowiązania istniejące w chwili wpisania go do rejestru dopiero od daty dokonania rejestracji zmiany umowy spółki, kreuje oraz uzasadnia opisana odpowiedzialność komandytariusza wobec osób trzecich za te zobowiązania (art. 114 k.s.h.).

Przepisy art. 6 ust. 1 pkt. 5 i art. 8 ust. 6 ustawy o systemie (...) zdaniem Sądu Najwyższego, łączą przymus podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z ustawowo wskazanym rodzajem pozarolniczej działalności gospodarczej, w której ma swój udział nowy komandytariusz, przystępujący do zarejestrowanej spółki przez wniesienie zadeklarowanej sumy komandytowej. Uczestnictwo w zarejestrowanej spółce komandytowej komandytariusza (wspólnika pasywnego) może przejawiać się tylko we wniesieniu wkładu (sumy komandytowej) i udziale w zyskach spółki, jeżeli komandytariusz z różnych względów nie może, ani osobiście nie uczestniczy w prowadzeniu działalności pozarolniczej przez spółkę. Taki „pasywny” udział komandytariusza wystarcza do objęcia go obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu prowadzonej przez spółkę komandytowa pozarolniczej działalności gospodarczej, co następuje przez notarialne przystąpienie do spółki. Wpis do rejestru takiej podmiotowej zmiany umowy spółki (nowego komandytariusza) kreuje jedynie jego odpowiedzialność wobec osób trzecich za zobowiązania spółki już istniejące w chwili wpisania go do rejestru. Natomiast na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych istotne jest, jak stwierdził Sąd Najwyższy, że komandytariusze spółek komandytowych, którzy nie podlegają z innego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i zdrowotnemu, zostają objęci z mocy prawa tymi ubezpieczeniami, w związku i tytułu uczestnictwa w pozarolniczej działalności spółki komandytowej, która prowadzi tę działalność pod własną firmą (art. 102 k.s.h.). Oznacza to, że komandytariusz notarialnie przystępujący do spółki komandytowej podlega od dnia notarialnego przystąpienia do zarejestrowanej spółki, która prowadzi działalność pozarolniczą obowiązkowymi ubezpieczeniami, z tytułu działalności spółki, gdyż przystępuje do niej jako wspólnik (art. 8 ust. 1 pkt. 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 5 ustawy systemowej).

Jego podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane uzyskaniem statusu wspólnika takiej spółki prowadzącej pod własną firmą pozarolniczą działalność (przedsiębiorstwo), która to działalność stanowi tytuł podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym przez jego wspólników, choćby wtedy, gdy nie uczestniczą oni bezpośrednio ani osobiście w prowadzeniu działalności gospodarczej spółki. Przystąpienie komandytariusza w formie aktu notarialnego do zarejestrowanej spółki komandytowej, prowadzącej działalność, przesądza o jej nabyciu w dacie notarialnego przystąpienia do spółki statusu prawnego jej wspólnika, który w związku i z tytułu prowadzonej przez spółkę pod własną firmą prowadzonej pozarolniczej działalności zostaje jako jej wspólnik objęty obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, chyba, że podlega już innemu obligatoryjnemu tytułowi ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny podziela powyższą, ugruntowaną już argumentację prawną Sądu Najwyższego, stwierdzając, że z dniem przystąpienia do takiej spółki komandytariusz, na gruncie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr. 205 z 2009r. poz. 1585 ze zm.) - art. 8 ust. 6 pkt. 4 - jest uważany za osobę

prowadzącą pozarolniczą działalność, co rodzi - na podstawie art. 6 ust. 1 pkt. 5 tej ustawy podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Przystąpienie bowiem komandytariusza w formie aktu notarialnego do zarejestrowanej spółki, prowadzącej pozarolniczą działalność przesądza o nabyciu w dacie sporządzenia aktu notarialnego w którym przystępuje on do spółki, statusu prawnego jej wspólnika. Od tego momentu komandytariusz uczestniczy w przedsięwzięciu gospodarczym, jakim jest prowadzenie przedsiębiorstwa w formie spółki komandytowej i staje się podmiotem praw i obowiązków w stosunkach wewnętrznych spółki.

W rozpoznawanej sprawie (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowa w W. dokonała zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych G. W. dniu 25 października 2006r. kiedy to został on wpisany do KRS jako wspólnik-komandytariusz. Skoro jednak umowa o jego przystąpieniu do spółki w charakterze komandytariusza w formie aktu notarialnego została sporządzona w dniu 08 września 2006 to od tej daty, jak prawidłowo ustalił ZUS w zaskarżonej decyzji, podlegano obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tego tytułu.

Tym samym zaskarżona decyzja z dnia 31 grudnia 2010r. jest prawidłowa a odwołanie nie znajduje żadnego uzasadnienia i wobec tego Sąd Apelacyjny w Warszawie uwzględniając apelację organu rentowego na zasadzie art. 386§1 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego przed Sądem Apelacyjnym i postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., stosownie do wniosku, zasady odpowiedzialności za wynik procesu i stawek minimalnych przewidzianych w § 12 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.).

Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY

(...)

(...)